

Sygn. akt II AKa 387/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Skorupka
Sędziowie:	SSA Stanisław Rączkowski (spr.) SSA Tadeusz Kielbowicz
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r.

sprawy **A. S.**

oskarżonej z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 27 sierpnia 2013 r. sygn. akt III K 67/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonej A. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. D. 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem odwoławczym;

III. wymierza oskarżonej A. S. 600 zł opłaty za drugą instancję

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 sierpnia 2013 r. o sygn. akt III K 67/12 A. S. została uznana winną, tego że w okresie od dnia 27 stycznia 2011 r. do dnia 16 lutego 2011 r. w celu uzyskania korzyści majątkowej w kwocie 2 195 000 zł na szkodę R. D. doprowadziła do wydania przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I Nc 34/11 orzeczenia skutkującego obowiązkiem zapłaty przez R. D. na rzecz A. S. kwoty 2 195 000 zł, w następstwie wprowadzenia tego Sądu w błąd poprzez przedstawienie jako podstawy roszczenia blankietu wekslowego opatrzonego podpisem R. D. uzyskany przez Z. B. w wyniku stosowania wymuszenia rozbójniczego i wypełnionego niezgodnie z wolą R. D. to jest występku z art. 286§1k.k. w zw. z art. 294§1k.k. i art. 270§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k. i za to na podstawie art. 294§1k.k. w zw. z art. 11§3k.k. skazana na karę roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda stawka.

Na podstawie art. 69§1k.k. w zw. z art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił oskarżonej na okres próby dwóch lat.

Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego zwrot kosztów procesu w kwocie 3 325,80 zł oraz wymierzył jej na rzecz Skarbu Państwa 600 zł opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonej. Zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił :

I obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 286§1k.k., stanowiącą rezultat :

a) błędnej interpretacji znamion strony podmiotowej wyrażającej się w przyjęciu, że przestępstwo oszustwa, będące wszak przestępstwem kierunkowym, którego strona podmiotowa odpowiada konstrukcji zamiaru bezpośredniego, może zostać popełniony w tzw. zamiarze quasi-ewentualnym, przy czym element godzenia się dotyczyć może znamienia, które stanowi charakterystykę czynności sprawczej, opisywanej w dyspozycji naruszonego przepisu jako „wprowadzenie w błąd”,

b) błędnej interpretacji znamion strony przedmiotowej wyrażającej się w niedostrzeżeniu, że obiektywne przypisanie skutku należącego do znamion przestępstwa oszustwa w postaci „doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” wymaga ustalenia, iż zachowanie sprawcy, które do skutku takiego kauzalnie doprowadziło, okazało się nieodpowiednie (sprzeczne z obowiązującymi w obrocie regułami postępowania), podczas gdy czynności polegającej na złożeniu pozwu w postępowaniu nakazowym, w którego uzasadnieniu wskazuje się na potrzebę przeprowadzenia dowodu z zeznań strony pozwanej, a więc zmierzającej do weryfikacji oraz usunięcia ewentualnych wątpliwości dotyczących dokumentów stanowiących jego podstawę, nie da się zakwalifikować jako zachowania sprzecznego z prawem;

II obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 271§2k.k.wynikającą z błędnej interpretacji znamion wskazujących na niezgodność z wolą podpisanego wypełnienia lub używania blankietu stanowiącego przedmiot czynności wykonawczej, a wyrażającej się w niedostrzeżeniu przez Sąd pierwszej instancji, że – po pierwsze – chodzi w tym przypadku o wolę podpisanego z chwili podpisywania blankietu nie zaś z chwili jego wypełnienia lub użycia oraz – po drugie – że wola ta przejawiać się również może w godzeniu się na wypełnienie blankietu w określony sposób, nawet gdyby zgoda taka stanowiła rezultat wymuszenia;

III obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące dokonaniem ustalenia, że działający w imieniu pokrzywdzonego pełnomocnik – adwokat J. M., pismem z dnia 24 stycznia 2011 r., skierowanym do firmy (...) poinformował o tym, że weksel został podpisany przez pokrzywdzonego na skutek wymuszenia przez Z. B., podczas gdy swobodna ocena całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś treści pisma z 24 stycznia 2011 r., nie pozwalała na dokonanie takiego ustalenia.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o :

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej A. S. od popełnienia zarzucanego jej czynu: albo też
- 2) uchylił zaskarżony wyrok wobec A. S. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Pierwszy z zarzutów postawionych w apelacji sprowadza się do obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 286§1k.k.

Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i

jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Działanie sprawcy, określone w art. 286 § 1 k.k. jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, sprowadza się do trzech wymienionych w tym przepisie sposobów: wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu, wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. . Od strony podmiotowej oszustwo jest przestępstwem kierunkowym. Sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jest to przestępstwo celowościowe, które może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Treść art. 286§1k.k. nie pozostawia w tym względzie wątpliwości.

W apelacji zarzucono, iż sąd pierwszej instancji dokonał błędnej interpretacji strony podmiotowej wyrażającej się w przyjęciu, że przestępstwo oszustwa może zostać popełnione w tzw. zamiarze quasi-ewentualnym. Z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika/ k. 436/, że Sąd Okręgowy jedynie wskazał, iż w doktrynie prawa karnego zaproponowano obok zamiaru bezpośredniego i ewentualnego rozróżnienie jeszcze zamiaru quasi-ewentualnego. Jednakże ustalenia sądu pierwszej instancji w ocenianej sprawie jednoznacznie wskazują, iż ten sąd ustalił, że oskarżona dopuściła się oszustwa działając w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego ustalenia faktyczne to te, które zawarte są w opisie czynu (zob. wyrok SN z 21 stycznia 2008 r., V KK 221/07, OSNKW 2008 z.2, poz. 21 i wyrok SN z 5 stycznia 2011 r., V KK 219/10, niepubl.). Analizując opis czynu przypisanego oskarżonej sąd odwoławczy stwierdza, iż nie ma w tym opisie ustaleń co do zamiaru quasi-ewentualnego. W konsekwencji swych ustaleń i rozważań w zakresie oceny prawnej czynu przypisanego A. S. Sąd Okręgowy dokonał ostatecznej konstatacji i przyjął, że „... oskarżona A. S., składając pozew do Sądu Okręgowego we Wrocławiu o zapłatę, dołączając weksel wystawiony przez R. D., dążyła do wydania nakazu zapłaty na kwotę 2.195.000 zł, chcąc doprowadzić R. D. do zapłaty wymienionej kwoty na jej rzecz, przy czym miała świadomość co do okoliczności przestępnego pochodzenia weksla oraz zabezpieczenia nieistniejącej wierzytelności, która to okoliczność była dla niej obojętna w świetle wyznaczonego celu. Mając na uwadze powyższe wywody, nie ulega wątpliwości, że oskarżona A. S. działała w zamiarze bezpośrednim kierunkowym uzyskania korzyści majątkowej na skutek doprowadzenia R. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”.

Sąd Apelacyjny podziela przytoczoną wyżej ocenę prawną czynu popełnionego przez A. S.. Oskarżona miała świadomość, iż weksel został wystawiony w wyniku popełnienia przestępstwa a wierzytelność, którą ten weksel miał zabezpieczać w istocie nie istniała. Te okoliczności definitywnie przesądził wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2012 r. o sygn. akt III K 233/10, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 maja 2013 r. o sygn. akt II AKa 112/13. Jednakże nie poprzez treść tych wyroków i dokonanych ustaleń w sprawie III K 233/10 można oceniać świadomość oskarżonej. Wyroki zapadły bowiem po dokonaniu przez nią przypisanego jej czynu. Podstawę ustaleń wskazujących, iż oskarżona miała świadomość, że weksel został uzyskany w wyniku przestępstwa, a wierzytelność, którą miał zabezpieczać nie istnieje stanowią dowody z dokumentów wsparte zeznaniami R. D. oraz M. D..

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na okoliczności przeniesienia weksla przez Z. B. na oskarżoną. A. S. to osoba prowadząca kancelarię pod nazwą (...) KANCELARIA (...). Obowiązuje ją profesjonalizm oraz znajomość procedury dotyczącej przeniesienia weksla. A tymczasem nie doszło do zawarcia umowy w przedmiocie pośrednictwa w dochodzeniu należności z weksla, ani do zawarcia umowy o odpłatne przeniesienie praw z weksla. Oskarżony nie otrzymał żadnej zapłaty za weksel. Na wekslu widnieje suma wekslowa 2.195.000 zł. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że Z. B. zrobił prezent oskarżonej. Zasady doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania nie pozwalają na ocenę, iż mamy do czynienia z działaniami bezinteresownymi, zwłaszcza gdy się zważy na ogromną sumę wypisaną na wekslu, a także fakt iż Z. B. nie znał oskarżonej, nie łączyły go z nią wcześniej żadne interesy. Stąd też trudno przyjąć, że oskarżona bierze przedłożony jej weksel i bez jakiegokolwiek badania weksla, pytań dotyczących wierzytelności którą miał zabezpieczać, przystępuje do realizacji weksla. Dla poparcia przedstawionej oceny zasadnym jest w tym miejscu odwołanie się do zeznań W. Ż., na rzecz którego wcześniej weksel był przeniesiony. Zeznał on, iż Z. B. powiedział mu, że nie będzie egzekwował wierzytelności z tego weksla ponieważ toczy się postępowanie karne i on tego zrobić nie może/ k. 78v./.

Do przeniesienia weksla doszło w styczniu 2011 r. Wskazuje na to data na wekslu 04.01.2011 r. przy formule „ustępuję na zlecenie A. Z. B.”. A więc w sytuacji gdy toczyły się już postępowania sądowe w 2009 r. o pozbawienie

wykonalności tytułu wykonawczego aktu notarialnego, w którym R. D. złożył oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji. Sąd wydał postanowienie o zabezpieczeniu roszczenia. Pokrzywdzony podnosił w tym postępowaniu, że został zmuszony do podpisania fikcyjnej umowy pożyczki/ k. 400/. W kwietniu 2010 r. R. D. złożył doniesienie do prokuratury. W następstwie tego doniesienia i przeprowadzonego postępowania przygotowawczego w lipcu 2010 r. prokurator skierował do Sądu Okręgowego we Wrocławiu akt oskarżenia. Z treści aktu oskarżenia wynika, że postawiono Z. B. zarzut związany z fikcyjną umową pożyczki, a w uzasadnieniu aktu oskarżenia odwołano się także do wystawionego weksla w wyniku wymuszenia.

Oskarżona została poinformowana przez pokrzywdzonego o odmowie wykupienia weksla i o pochodzeniu weksla. Wskazują na to zeznania M. D. i R. D.. Brak podstaw aby nie dać wiary tym zeznaniom. W czasie czynności okazania weksla R. D. poinformował, iż weksel pochodzi z przestępstwa. Oskarżona pisemnie została poinformowana o toczącym się postępowaniu karnym pismem z dnia 20 stycznia 2011 r. Nie miała podstaw aby ignorować informacje podawane przez pokrzywdzonego. A to dlatego, że jak wskazano już wyżej profesjonalizm zobowiązuje. A po wtóre pismem z dnia 28 stycznia 2011 r. oskarżona została wezwana przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu III Wydział Karny do wydania oryginału weksla.

Mając na uwadze przytoczone fakty Sąd Apelacyjny stwierdza, iż wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego jednoznacznie wskazują, że oskarżona miała wiedzę, iż weksel został uzyskany w wyniku przestępstwa, a wierzytelność którą miał zabezpieczać w istocie nie istnieje. Windykacją oskarżona zajmuje się zawodowo. Ma wiedzę i doświadczenie w tego typu sprawach. Wie co należy zbadać, na co zwrócić uwagę gdy przychodzi klient.

Mając wiedzę dotyczącą pochodzenia weksla oskarżona w dniu 27 stycznia 2011 r. wniosła do sądu pozew o zapłatę kwoty 2.195.000 zł wynikającej z weksla. W dniu 16 lutego 2011 r. sąd wydał nakaz zapłaty. Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty.

Sąd pierwszej instancji powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz poglądy doktryny trafnie wskazał, że konstrukcja przestępstwa oszustwa ma zastosowanie również wówczas, gdy wprowadzenie w błąd dotyczy innej osoby, niż ta, której mienia dotyczy niekorzystne rozporządzenie. Możliwe jest więc popełnienie przestępstwa określonego w art. 286§1k.k. przez wprowadzenie w błąd sądu w tym celu, aby sąd swym orzeczeniem niekorzystnie rozporządził mieniem pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny podziela ocenę sądu pierwszej instancji, iż A. S. świadomie i celowo wprowadziła sąd w błąd.

W apelacji podniesiono, że Sąd Okręgowy błędnie zinterpretował znamiona strony przedmiotowej przestępstwa oszustwa gdyż nie można ustalić, iż zachowanie oskarżonej było nieodpowiednie – sprzeczne z obowiązującymi w obrocie regułami postępowania, które w konsekwencji miało doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W uzasadnieniu tego zarzutu autor apelacji dowodzi, iż złożenie pozwu w postępowaniu nakazowym, w którego uzasadnieniu wskazuje się na potrzebę przeprowadzenia dowodu z zeznań strony pozwanej, a więc zmierzającej do weryfikacji oraz usunięcia ewentualnych wątpliwości dotyczących dokumentów stanowiących jego podstawę, nie da się zakwalifikować jako zachowania sprzecznego z prawem.

Po pierwsze należy podnieść, iż w realiach ocenianej sprawy brak podstaw do oceny, iż były jedynie „wątpliwości dotyczące dokumentów” a konkretnie weksla. Przytoczono już wyżej okoliczności, które pozwoliły na ocenę, iż oskarżona miała świadomość, że weksel został uzyskany za pomocą przestępstwa a wierzytelność, którą miał zabezpieczać w istocie nie istnieje. W takiej sytuacji oskarżona nie powinna występować z pozwem. A tymczasem oskarżona niezwłocznie przystąpiła do realizacji weksla. A w uzasadnieniu pozwu podała „Prawdziwość weksla nie nasuwa wątpliwości”. Po wtóre wskazano już wyżej, iż oskarżona jest osobą profesjonalną, prowadzącą kancelarię zajmującą się windykacją należności. Stąd też miała wiedzę, iż w postępowaniu nakazowym sąd nie bada prawdziwości weksla oraz nie słucha strony przeciwnej. Nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla staje się natychmiast wykonalny po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia. Oczywiście jest, że pozwanemu przysługują określone uprawnienia jak wniesienie zarzutów i złożenie wniosku o wstrzymanie wykonania nakazu. Jednakże tu musi być spełniony określony warunek, a mianowicie pozwany musi uiścić wysoką opłatę bo wynoszącą trzy czwarte części

opłaty stanowiącej 5% dochodzonej kwoty. W realiach ocenianej sprawy ta opłata wynosiła ostatecznie 25 000 zł. Obiektywnie należy stwierdzić, iż brak podstaw do oceny, że oskarżona zakładała, iż pokrzywdzony nie wnieśli zarzutów. Jednakże w takiej sytuacji nie można ocenić, iż oskarżona przyjęła postawę taką, że skoro są wątpliwości to niech to sąd oceni. Oskarżona nie miała wątpliwości, miała wiedzę, iż weksel pochodzi z przestępstwa i zabezpiecza nieistniejącą wiarygodność. Taki weksel przedłożyła sądowi. A w uzasadnieniu pozwu z weksla w postępowaniu nakazowym podała, jak już wskazano wyżej, że prawdziwość weksla nie nasuwa wątpliwości. W oparciu o ten weksel został wydany nakaz zapłaty. Gdyby w toku postępowania w związku ze złożonymi zarzutami podzielono racje pozwanego to wówczas rozważenia wymagała by odpowiedzialność oskarżonej za usiłowanie popełnienia przestępstwa oszustwa.

Pokrzywdzony nie był w stanie wnieść zarzutów od nakazu zapłaty. Orzeczenie stało się prawomocne. A oskarżona konsekwentna swych działań wystąpiła o nadanie klauzuli wykonalności. Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu nadał nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności. Uderzająca w działanie oskarżonej jest szybkość jej działań.

Oskarżona dopuściła się przestępstwa oszustwa. Trafnie Sąd Okręgowy ocenił, iż w przypadku przestępstwa oszustwa sądowego, dokonanie tego przestępstwa następuje już w momencie wydania rozstrzygnięcia o charakterze ostatecznym, a więc z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia. Przypisany oskarżonej czyn prawidłowo został zakwalifikowany z art. 286§1k.k. Z uwagi na to, że przestępstwo oszustwa dotyczy mienia przekraczającego 200 000 zł, a więc mienia znacznej wartości (art. 115§5 k.k.), czyn popełniony przez oskarżoną został zakwalifikowany w zbiegu kumulatywnym z art. 296§1k.k.

W apelacji podniesiono również zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, a to art. 271§2k.k. Omyłkowo wskazano ten przepis, gdyż w wyroku przyjęto kwalifikację z art. 270§2k.k.

Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że blankiet weksla opatrzony podpisem R. D. został uzyskany przez Z. B. w wyniku stosowania wymuszenia rozbójniczego i wypełniony niezgodnie z wolą R. D.. W apelacji zarzucono, że wola podpisanego musi być ustalona na chwilę podpisania blankietu, nie zaś na chwilę jego wypełnienia. Podpisujący decydując się na podpisanie blankietu z pewnością jest świadom wszelkich możliwych konsekwencji swego podpisu. Tylko gdyby przymus prowadzący do podpisania weksla przybrał postać przymusu fizycznego eliminowałby wolę podpisującego.

Dokonując oceny tak postawionego zarzutu należy odwołać się do zeznań R. D.. Podał on, że weksel podpisał w wyniku wymuszenia ze strony Z. B.. Brak było zobowiązania, które by ten weksel zabezpieczał. Weksel był podstawą zabezpieczenia fikcyjnej umowy pożyczki, którą podpisał w marcu 2007 r. pod wpływem gróźb Z. B., który groził pokrzywdzonemu i jego rodzinie pobiciem, porwaniem, wprowadzeniem do mieszkania grupy przestępczej/ k. 64/. Po pierwsze pojęcie wymuszenie rozbójnicze, do którego odwołano się w zarzucie aktu oskarżenia i ustalono w zaskarżonym wyroku rozumieć należy zgodnie z treścią art. 282k.k. W znamionach tego przepisu mieszczą się zachowania opisane w przytoczonych wyżej zeznaniach pokrzywdzonego. Po wtóre jeżeli weksel in blanco został podpisany wbrew woli R. D., to trudno przyjąć iż wypełnienie tego weksla nastąpiło zgodnie z wolą pokrzywdzonego. Z jego zeznań wynika, że na wekslu zgadza się tylko jego podpis. Nie wie skąd wzięła się kwota na wekslu. Nie można odmówić wiarygodności tym zeznaniom. Do takiej oceny upoważnia konfrontacja zeznań pokrzywdzonego z zeznaniami Z. B.. Ten zeznał, że nie wie dlaczego weksel został wypełniony na kwotę, która jest na wekslu. Nie pamięta kto wypełnił weksel co do kwoty. Zasłonił się również niepamięcią czy do weksla została sporządzona deklaracja wekslowa/ k. 81v./ Po trzecie nie można podzielić poglądu apelującego, iż tylko przymus fizyczny prowadzący do podpisania weksla eliminowałby wolę pokrzywdzonego. W tym miejscu zasadnym jest odwołanie się do wad oświadczenia woli wymienionych w kodeksie cywilnym. W art. 87 tegoż kodeksu wskazuje się na bezprawną groźbę jako wadę oświadczenia woli. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia bezprawnej groźby. Jednakże ukształtowane orzecznictwo na gruncie wskazanego przepisu nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, iż rozumienie tej groźby nie jest zawężone wyłącznie do przymusu fizycznego.

Weksel nie mógł być wypełniony, gdyż został wystawiony pod wpływem przymusu. Przymus dotyczący podpisania weksla pozwala stwierdzić, iż wypełnienie weksla odbyło się wbrew woli pokrzywdzonego. W zaistniałej sytuacji nie ma już znaczenia fakt, czy do weksla została sporządzona deklaracja wekslowa. A zatem reasumując powyższe wskazać należy, iż podpis na wekslu jak i wypełnienie weksla nastąpiło niezgodnie z wolą pokrzywdzonego i na jego szkodę.

Pokrzywdzony podał, że „Gdy oskarżeni zgłosili się do mnie, o ile pamiętam w styczniu 2011 r., ja ich niezwłocznie poinformowałem o tym, że ten weksel pochodzi z przestępstwa i w tej sprawie toczy się postępowanie oraz że dowodem w tej sprawie karnej jest kopia tego weksla i że sąd prowadzący sprawę karną wydał postanowienie o zabezpieczeniu oryginału tego weksla”/ k. 65v./ . Wskazane okoliczności nie były wymysłem pokrzywdzonego lecz faktami. A mimo to oskarżona zignorowała te fakty i posłużyła się wekslem przedkładając go sądowi w związku z pozwem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym .

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut obrazy przepisów postępowania. W powyższych rozważaniach odwołano się już do art. 7k.p.k. i podniesiono, że w realiach ocenianej sprawy właśnie wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego pozwoliły sądowi pierwszej instancji wyciągnąć prawidłowe wnioski w zakresie odpowiedzialności oskarżonej. Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Tak też procedował sąd pierwszej instancji. Przytoczono już treść zeznań pokrzywdzonego, z których wynika, iż informował oskarżonych, że weksel został uzyskany za pomocą przestępstwa. Wskazano na treść zeznań J. O., który przyznał, że pokrzywdzony przy okazaniu weksla informował, że weksel pochodzi z przestępstwa. Dowody z dokumentów w postaci pism adresowanych do kancelarii oskarżonej uwiarygodniają twierdzenia pokrzywdzonego.

Pismem z dnia 12 stycznia 2011 r. pełnomocnik pokrzywdzonego poinformował oskarżoną przesyłając na adres jej kancelarii pismo, w którym wskazał na brak istnienia zobowiązania wekslowego R. D. wynikający z faktu wymuszenia na nim złożenia podpisu na wekslu. A mimo to oskarżona pismem z dnia 20 stycznia 2011 r. (pismo podpisane przez A. S.) wezwała R. D. do wykupienia weksla. Pełnomocnik pokrzywdzonego wysłał kolejne pismo do oskarżonej z datą 20 stycznia 2011 r. W tym piśmie oświadcza, iż podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w piśmie z 12 stycznia 2011 r. A nadto pełnomocnik pokrzywdzonego wskazał, że Sąd Okręgowy III Wydział Karny we W. w sprawie o sygn. akt III K 233/10 na rozprawie w dniu 19 stycznia 2011 r. uwzględnił wniosek pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych R. D. i M. D. o zatrzymaniu stanowiących dowody rzeczowe w sprawie oryginałów weksli, w tym oryginału weksla na blankiecie wekslowym do sumy 2000 zł z dnia 15 marca 2007 r. wypełnionego na kwotę 2.195.000 zł z podpisem R. D..

Pismem z dnia 28 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym skierowanym do kancelarii oskarżonej wezwał do wydania oryginału weksla. W odpowiedzi na wezwanie poinformowano tylko sąd, że kancelaria nie jest w posiadaniu weksla.

W zarzucie IV aktu oskarżenia ujęto fikcyjną pożyczkę z 15 marca 2007 r. W uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazano, że „Z. B. już wcześniej sporządził poświadczającą nieprawdę umowę pożyczki z dnia 15 marca 2007 r., którą stwierdzał fikcyjną pożyczkę w kwocie 3.965.000 zł udzieloną solidarnie na rzecz W. U. i R. D.. Pod wpływem gróźb w/w W. U. i R. D. podpisali tą umowę, a także załączone do niej weksle in blanco i deklaracje wekslowe, pomimo tego że nigdy nie otrzymali z tytułu tej umowy jakichkolwiek pieniędzy.

Oskarżona nie zważając na powyższe w dniu 26 stycznia (...). sporządza pozew z weksla w postępowaniu nakazowym. Pozew został złożony w sądzie 27 stycznia 2011 r. Oskarżona podpisała pozew. W uzasadnieniu pozwu podała, że jest prawnym posiadaczem weksla, a R. D. po okazaniu weksla i wezwaniu do zapłaty odmówił wykupienia weksla. W uzasadnieniu pozwu wskazano również, iż prawdziwość weksla nie nasuwa wątpliwości. Do pozwu dołączono tylko załączniki nie wskazano, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, na potrzebę przeprowadzenia dowodu z zeznań strony pozwanej.

Przytoczone okoliczności miał na uwadze Sąd Okręgowy. Trafnie ocenił te dowody. Dokonując oceny dowodów nie uchybił treści art. 7 k.p.k. W konsekwencji tej oceny wyciągnął prawidłowe wnioski w zakresie odpowiedzialności A.

S. odnoście zarzucanego jej przestępstwa. Ferując zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji, zgodnie z wymogami art. 410 k.p.k., wziął pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji. Również sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące orzeczonej kary. Wymierzona kara nie może być oceniona jako kara rażąco niewspółmierna. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które wziął pod uwagę przy wymiarze kary. Sąd odwoławczy podzielił te okoliczności. Gdy się zważy na duży stopień zawinienia oskarżonej to kar orzeczonych w dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na minimalny okres próby nie sposób ocenić jako kar rażąco surowych. A tylko w przypadku stwierdzenia, iż orzeczono kary rażąco niewspółmierne, sąd odwoławczy władny byłby zmienić wyrok w zakresie orzeczonych kar.

A zatem mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku. Podstawę prawną rozstrzygnięcia sądu odwoławczego stanowi art. 437§1k.p.k.

Orzeczenie o opłacie uzasadnia art. 2 ust.1pkt 4, art. 3 ust.1 i art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych – tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm./.

Na podstawie §14 ust.1 pkt 5 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu/ Dz. U. Nr 163,poz.1348 ze zm./ orzeczono o kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego.